

Inspekcja maszyn przed sezonem - brak usterek i spokój w polu

Autor: Tomasz Kodłubański

Data: 20 maja 2017

Powoli wkraczamy w okres wiosenny. Z dnia na dzień zaczyna się robić cieplej i nadchodzi czas, aby przeprowadzić inspekcję naszych maszyn po okresie zimowym. Również pierwsze uruchomienie po zimie ma duży wpływ na dalszą bezawaryjną pracę maszyny.

Podstawą utrzymania sprawności maszyn i brak awarii w sezonie zaczynającym się od prac wiosennych aż po wytężone prace w sezonie letnim jest inspekcja maszyn, a następnie codzienne i sezonowe ich zabezpieczanie przed możliwym uszkodzeniem.

Oczywiście niebagatelne znaczenie ma przygotowanie przedzimowe. Jeśli jednak nie przygotowaliśmy maszyny na mrozy i nie dokonaliśmy odpowiednich przygotowań do zimowania naszej maszyny musimy przynajmniej dobrze przeprowadzić pierwsze uruchomienie po zimie. **Możemy w ten sposób zabezpieczyć się przed dużymi dodatkowymi wydatkami.**

Inspekcja maszyn przed sezonem

Nikt nie lubi tracić czasu na niespodziewane awarie, zwłaszcza jeśli trwa sezon wytężonych prac, a pogoda sprzyja. **O sprawność maszyn dbać należy systematycznie.** Szybko uchwycone nieprawidłowości łatwiej i taniej naprawić. Nawet nowej maszynie może przytrafić się usterka.

Na co zwrócić uwagę?



Oczyszczenia i nasmarowania wymagają szczególnie części narażone na korozję

– *Pługi, kultywatory, agregaty i siewniki po zakończonych pracach muszą być dobrze wyczyszczone. **Ziemia powoduje korozję**, która łatwo może zniszczyć maszynę – wyjaśnia Stanisław Stachlewski serwisant z woj. Łódzkiego – *Kiedy oczyścimy z ziemi – lemiesz, części ruchome maszyn, łańcuchy trzeba dobrze nasmarować oliwą lub smarem.**

Oczyszczenia potrzebują wszystkie podzespoły, które w czasie pracy ulegają zanieczyszczeniu, można to zrobić za pomocą wody, sprężonego powietrza. **W skutek pozostawienia resztek organicznych mogą pojawić się gryzonie**, które są w stanie uszkodzić instalacje elektryczne, hydrauliczne, pneumatyczne, elementy uszczelniające.

Podczas dokładnego czyszczenia łatwo zauważyć wszelkie usterki w maszynie, wykryte trzeba jak najszybciej naprawić, nie warto odkładać na jesień.

Pęknięcia, zarysowania powodują gromadzenie się zanieczyszczeń, a to przyczynia się do korozji.

– *Trzeba szybko takie miejsca zabezpieczyć, na przykład farbą antykorozyjną. **Kluczowy punkt czyli węzeł tarcia powinno się zabezpieczyć smarami.** Podobnie trzeba wyczyścić i pokryć smarem inne ważne elementy maszyny – radzi Stachlewski.*

Pługi, kultywatory, agregaty i siewniki po zakończonych pracach muszą być dobrze wyczyszczone. Ziemia powoduje korozję, która łatwo może zniszczyć maszynę

Stanisław Stachlewski

Zanim maszyna zostanie nasmarowana warto pozbyć się starego smaru i wody, wtedy nowa warstwa spełni swoją rolę.

Nie można pominąć przekładni pasowych. **Trzeba je umyć najlepiej w ciepłej wodzie z mydłem.** Również należy zwrócić uwagę na ewentualne popękania.

– *Trzeba sprawdzić, czy można z nich nadal korzystać, czy ewentualne przetarcia i spękania nie doprowadzą do zerwania pasa. **Kiedy maszyna stoi nie używana, zalecałbym poluzowanie naciągu pasa*** – mówi rolnik Radosław Warszawski z woj. Kujawsko-Pomorskiego.

Zaznacza, że najlepiej jeśli maszyny są garażowane. Stojące pod chmurką szybko tracą koloryt, mogą rdzewieć. **Ważne też jest, by nie stały na ziemi.** Lepszym podłożem jest beton lub drewniane palety.

Przed pracą w polu

Zabiegi takie jak czyszczenie i smarowanie należy wykonać także przed użytkowaniem maszyny.

– *Dobrze wysmarować trzeba wszelkie powierzchnie robocze. **Konserwacja polega na zabezpieczeniu węzłów tarcia, przekładni łańcuchowych, pasowych, osprzętu elektrycznego oraz silników*** – mówi Stanisław Stachlewski – ***Intensywne korzystanie z maszyny oznacza zużywanie, a co za tym idzie wpływa na zmiany funkcjonalne, pogorszenie działania i koniec końcem może skutkować awarią.*** – *Dlatego tak ważne jest smarowanie – podkreśla specjalista. – Ponadto chroni części ruchome przed zabrudzeniami.*



Istotne jest dbanie o sprawność ciągnika każdego dnia i solidne przygotowanie go do sezonu intensywnych prac polowych.

Kluczowa jest wymiana oleju w maszynie. Wielu rolników twierdzi, że olej można wymienić w maszynie wiosną. W przypadku maszyn używanych może nie spowodować to żadnych negatywnych konsekwencji, ale maszyny nowe muszą mieć dobrze chronione silniki tym bardziej, że **w oleju na skutek spalania ON gromadzi się duża ilość związków siarki, które są przyczyną korozji**. Najlepszym terminem na wymianę oleju jest okres po zakończeniu ostatnich prac polowych jesienią.

Traktor sprawdzany permanentnie

Ciągniki to podstawa pracy rolnika, bez niego właściwie żadne prace polowe nie mogą się odbyć. **Dlatego tak istotne jest dbanie o jego sprawność każdego dnia** i solidne przygotowanie go do sezonu intensywnych prac polowych.

– *Wieczorem koniecznie sprawdzamy sworznie – jeśli trzeba smarujemy, należy przedmuchać filtry, wyczyścić chłodnice, sprawdzić zawieszenie tylnego podnośnika i wyjścia hydrauliczne.* – **Na koniec odłączamy napięcie, dzięki czemu przedłużamy żywotność akumulatora** – twierdzi Marek Gąsiorek rolnik z woj. Świętokrzyskiego.



Trzeba szybko miejsca narażone na rdzewienie zabezpieczyć, na przykład farbą antykorozyjną.

Istotne jest sprawdzenie ciśnienia w kołach, odpowiednie zapewnia długą żywotność opon. Przed wyjazdem w pole koniecznie trzeba sprawdzić poziom paliwa, oleju, stan silnika.

Słabym punktem jest elektronika, w dodatku często kłopot sprawia ustalenie usterki. A potrafi na długo unieruchomić ciągnik. **Awariom w instalacji elektrycznej lepiej zapobiegać**, dlatego zanim wyruszymy w pola, przyjrzyjmy się jej szczególnie dokładnie.

Przed rozpoczęciem sezonu zwróćmy uwagę na akumulator.

– *Jego stan możemy określić za pomocą napięcia spoczynkowego, które jest mierzone za pomocą woltomierza* – wyjaśnia Stanisław Stachlewski – **W akumulatorze 12-woltowym powinno być nie mniejsze, niż 12,6 wolt, zaś dla 6-woltowego – 6,25.** Jeśli jest niższe od tych wartości, trzeba

czym prędeziej naładować – radzi ekspert – **Pamiętajmy o sprawdzeniu ilości i gęstości elektrolitu.** Powinien sięgać około 1-2 centymetry ponad powierzchnię otulin płyt połączonych z dodatnią elektrodą. Do rozcieńczenia ilości lub gęstość elektrolitu, jeżeli jest za mała, należy użyć tylko i wyłącznie wody destylowanej.

Opryskiwacze sprawdzane wyjątkowo dokładnie

Opryskiwacz nie będzie dobrze działał jeżeli będą zapchane filtry albo zużyte będą końcówki dysz maszyny

Marek Wojciechowski

Przed rozpoczęciem wiosennych prac polowych [urządzeniem wymagającym solidnego przeglądu jest opryskiwacz.](#)

– Na skuteczną pracę opryskiwacza wielki wpływ ma szczelność wszelkich elementów maszyny – wyjaśnia sadownik Marek Wojciechowski – **Maszynę należy skontrolować całkowicie przed rozpoczęciem zabiegów wiosennych.** Do takich czynności należy wymiana wadliwych uszczelek, a także usunięcie zużytego oleju w pompie opryskiwacza.

Czasami po zimie naprawy wymagają elementy zewnętrzne opryskiwacza takie jak belki polowe oraz warto skontrolować hydraulikę maszyny.

– *Opryskiwacz nie będzie dobrze działał jeżeli będą zapchane filtry albo zużyte będą końcówki dysz maszyny. Inspekcja przed sezonem w tym wypadku jest niezbędna* – dodaje Wojciechowski – **Trzeba także pamiętać o wykonaniu co 3 lata badania technicznego urządzenia, co jest niezbędne by uniknąć kary nałożonej podczas możliwej kontroli Inspekcji Ochrony i Nasiennictwa.**

Miejmy pieczę nawet nad nowym sprzętem, dzięki temu będzie nam służył długo i bezawaryjnie. **Starajmy się sprawdzić maszyny i urządzenia co dzień po pracy,** nie będziemy mieć niespodzianki rano lub podczas robót w polu.